

X Ka 1080/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 XI 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Iwaszko

Protokolant: sekr. sądowy Karolina Popławska

Przy udziale Prokuratora Roberta Makowskiego

po rozpoznaniu w dniu 19 XI 2018 r.

sprawy ***A. W. (1) i R. G. (1)***

oskarżonych o czyny z art. 300 § 2 k.k i innych

na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych , R. G. (2) i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. G.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 16 VII 2018 r., sygn. akt IIK 502/17

orzeka:

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego w pkt. III eliminuje zapis od „i nakazu” do „/14”; wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonych i osk. posiłkową od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości i obciąża nimi Skarb Państwa; koszty procesu w zakresie wydatków stron ponoszą strony w zakresie w jakim je wyłożyły w II instancji.

Sygn. akt ***X Ka 1080/18***

UZASADNIENIE

A. W. (1) został oskarżony o to, że:

A. w dniu 30 kwietnia 2015 r. przy ul. (...) w W., działając w zamiarze, aby R. G. (2) dopuścił się czynu zabronionego polegającego na udaremnieniu zaspokojenia swoich wierzycieli: E. G. oraz (...) S.A. poprzez zbycie aktem notarialnym Rep. A (...) składnika swojego majątku w postaci nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), co czynione było w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 23 października 2008 r., sygn. akt I Ns 697/06 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 października 2005 r., sygn. akt III C 2462/04, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie powyższego czynu w ten sposób, iż działając w imieniu i na rzecz (...) Ltd zawarł z R. G. (2) w/wymienioną umowę – akt notarialny nr Rep. (...),

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k.

B. w okresie od dnia 15 marca 2012 r. do dnia 24 czerwca 2013 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt VI C 1883/13 i nakazu zapłaty w postępowaniu

upominawczym Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 30 maja 2014 r. o sygn. akt VI Nc-e 659675/14 uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. przez to, że:

a) zawarł z J. S. pozorne umowy sprzedaży mienia ruchomego obejmujące:

- umowę sprzedaży sprzętu komputerowego wymienionego w załączniku do umowy z dnia 15 marca 2012 r. za kwotę 50.000 zł,

- umowę sprzedaży sprzętu gospodarstwa domowego wymienionego w załączniku do umowy z dnia 15 marca 2012 r. za kwotę 150.000 zł,

- umowę sprzedaży sprzętu fotograficznego wymienionego w załączniku do umowy z dnia 16 marca 2012 r. za kwotę 79.000 zł,

b) zawarł z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowy sprzedaży nieruchomości obejmujące:

- umowę sprzedaży lokali mieszkalnych oznaczonych numerami (...) położonych w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za łączną kwotę 300.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za kwotę 50.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu niemieszkalnego oznaczonego numerem U6 położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 27 maja 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 czerwca 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

zaś uzyskane z tytułu sprzedaży wymienionych nieruchomości i ruchomości sumy pieniężne ukrył w sytuacji, kiedy opisane powyżej mienie ruchome i nieruchomości stanowiły składniki majątku A. W. (1) zagrożone zajęciem,

tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

R. G. (2) został oskarżony o to, że:

C. w dniu 30 kwietnia 2015 r. przy ul. (...) w W., działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 23 października 2008 r., sygn. akt I Ns 697/06 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 października 2005 r., sygn. akt III C 2462/04, udaremniał zaspokojenie swoich wierzycieli: E. G. oraz (...) S.A. poprzez zbycie aktem notarialnym Rep. A (...) składnika swojego majątku w postaci nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),

tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z dnia 16 lipca 2018 roku w sprawie o sygn. akt II K 502/17 orzekł:

I. A. W. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie A, stanowiącego występki z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k., przy czym ustalił, iż działał w zamiarze, aby R. G. (2) dopuścił się czynu zabronionego

polegającego na uszczupleniu zaspokojenia swoich wierzycieli i na wskazanej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 41 § 2 k.k. orzekł wobec A. W. (1) zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w wymiarze 5 (pięciu) lat związanej ze: zbywaniem, nabywaniem i obciążaniem nieruchomości; zbywaniem i nabywaniem wierzytelności oraz reprezentowaniem innych podmiotów w postępowaniu egzekucyjnym lub upadłościowym;

III. A. W. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 15 marca 2012 roku do 16 marca 2012 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu uszczuplenia wykonania wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie VI C 1883/13 i nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 30 maja 2014 roku o sygn. akt VI Nc-e 659675/14 uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. przez to, że: zawarł z J. S. pozorne umowy sprzedaży mienia ruchomego obejmujące:

- umowę sprzedaży sprzętu komputerowego wymienionego w załączniku do umowy z dnia 15 marca 2012 r. za kwotę 50.000 zł,

- umowę sprzedaży sprzętu gospodarstwa domowego wymienionego w załączniku do umowy z dnia 15 marca 2012 r. za kwotę 150.000 zł,

- umowę sprzedaży sprzętu fotograficznego wymienionego w załączniku do umowy z dnia 16 marca 2012 r. za kwotę 79.000 zł;

zaś uzyskane z tytułu sprzedaży wymienionych ruchomości sumy pieniężne ukrył w sytuacji, kiedy opisane powyżej mienie ruchome stanowiły składniki majątku zagrożone zajęciem, co stanowiło występki z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na wskazanej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

IV. A. W. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 24 maja 2013 roku do 24 czerwca 2013 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu uszczuplenia wykonania wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie VI C 1883/13 i nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 30 maja 2014 roku o sygn. akt VI Nc-e 659675/14 uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. przez to, że zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowy sprzedaży nieruchomości obejmujące:

- umowę sprzedaży lokali mieszkalnych oznaczonych numerami (...) położonych w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za łączną kwotę 300.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za kwotę 50.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 maja 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu niemieszkalnego oznaczonego numerem U6 położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 27 maja 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

- umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. z dnia 24 czerwca 2013 r. za kwotę 100.000 zł,

zaś uzyskane z tytułu sprzedaży wymienionych nieruchomości sumy pieniężne ukrył w sytuacji, kiedy opisane powyżej nieruchomości stanowiły składniki majątku zagrożone zajęciem, co stanowiło występki z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na wskazanej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

V. na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 3 k.k. wymierzone w punktach I, III i IV kary ograniczenia wolności połączył i wymierzył A. W. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

VI. R. G. (2) uznał za winnego tego, że w dniu 30 kwietnia 2015 roku przy ul. (...) w W., działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 23 października 2008 roku wydanego w sprawie I Ns 697/06 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 października 2005 roku wydanego w sprawie III C 2462/04 uszczuplił zaspokojenie swoich wierzycieli – E. G. oraz (...) S.A. w W. – poprzez zbycie aktem notarialnym Rep. A (...) składnika swojego majątku w postaci nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), co stanowiło występki z art. 300 § 2 k.k. i na wskazanej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

VII. zasądził od A. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków, w pozostałym zakresie zwalniając go od ponoszenia wydatków;

VIII. zasądził od R. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków, w pozostałym zakresie zwalniając go od ponoszenia wydatków;

IX. ustalił, iż A. W. (1) i R. G. (2) są obowiązani solidarnie do zwrotu oskarżycielce posiłkowej E. G. poniesionych w sprawie wydatków.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej E. G., oskarżony R. G. (2), obrońca oskarżonego R. G. (2) oraz obrońca oskarżonego A. W. (1).

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej E. G. zaskarżył powyższy wyrok co do kary i środków kompensacyjnych, na niekorzyść obu oskarżonych. Skarżący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest art. 415 § 1 zdanie 2 k.p.k. polegającą na braku orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym oskarżonym przestępstwem, mimo prawidłowo zgłoszonego wniosku i braku prawomocnego rozstrzygnięcia o tym roszczeniu w innym postępowaniu.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powyższe orzeczenie w całości na swoją korzyść zaskarżył **oskarżony R. G. (2)**, zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa i oparcie rozstrzygnięcia jedynie o fragmentaryczny materiał dowodowy, brak rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego oraz pominięcie okoliczności przemawiających na jego korzyść tj. brak podstaw do uznania działania oskarżonego jako przestępstwa, a stanowić winno li tylko przedmiot postępowania cywilnego, które nota bene trwa z pozwu oskarżyciela posiłkowego tj. (...) S.A.;

a) art. 7 k.p.k. i oparcie wyroku o dowolność, a nie swobodność w zakresie oceny dowodów, co objawiło się wysnuciem błędnego wniosku w uznaniu jego winy tak w zakresie udziału w przestępstwie, jak i wobec oczywistego braku znamion przestępstwa, gdzie w sytuacji konsekwentnego nieprzyznawania się przez oskarżonego do winy, przyczyną uznania winy powinien zostać przeprowadzony wywód logiczny uzasadniający uznanie winy wbrew zasadzie według której niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Wskazując na powyższe podstawy, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Natomiast **obrońca oskarżonego R. G. (2)** zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, a to:

1. art. 5 § 2 k.p.k. przez jego niezastosowanie i nie rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego R. G. (2) w sytuacji, kiedy wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków złożone w postępowaniu w niniejszej sprawie, jak również okoliczności sprawy ujawnione w trakcie postępowania w sprawie nie potwierdziły w sposób niebudzący wątpliwości dotyczących celowego działania oskarżonego czego skutkiem miało być uszczuplenie zaspokojenia swoich wierzytelności, zaś Sąd Rejonowy, pomimo wydanego postanowienia o umorzeniu egzekucji i braku wyrażenia przez któregokolwiek z wierzycieli chęci przejęcia nieruchomości na własność błędnie ocenił działania oskarżonego R. G. (2) jako bezprawne,

2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia jedynie o fragmentaryczny materiał dowodowy oraz pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego R. G. (2) w tym przez błędne uznanie, że oskarżony rzeczywiście działał w celu udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w sprawie I Ns 697/06, pomimo, że postępowanie egzekucyjne jakie było prowadzone względem nieruchomości należącej do oskarżonego zostało umorzone wskutek braku oferentów, Księga wieczysta nieruchomości nie zawierała wpisów zabezpieczeń, czy ograniczeń w sprzedaży, żaden z wierzycieli wnioskujących o przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego nie wyraził chęci przejęcia nieruchomości stanowiącej przedmiot postępowania, tym samym działania oskarżonego R. G. (2) nie miały cech bezprawności zwłaszcza, że równoległe toczy się postępowanie w przedmiocie uznania czynności prawnej zbycia nieruchomości za bezskuteczną dla wierzycieli i do jakiegokolwiek uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli nie doszło,

a) art. 7 k.p.k. i oparcie treści wyroku o dowolność, a nie swobodność w zakresie oceny dowodów, co objawiło się wysnuciem błędnego wniosku w uznaniu winy oskarżonego R. G. (2), polegającego działaniu celem uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli, kiedy dowody zgromadzone w sprawie na potwierdzenie powyższego twierdzenia świadczą o legalnych działaniach oskarżonego przy zbyciu nieruchomości, wydane zostało prawomocne postanowienie komornika o umorzeniu egzekucji wskutek braku licytantów, wierzyciele egzekwują się emerytury oskarżonego w sposób ciągły, a mimo możliwości zaspokojenia się przez wierzycieli w całości przez przejęcie nieruchomości na własność – odmówili skorzystania z tego prawa, w ten sposób rezygnując z możliwości zaspokojenia swoich roszczeń.

Wskazując na powyższe podstawy apelacyjne, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego R. G. (2) od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów,

ewentualnie

uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Ponadto **obrońca oskarżonego A. W. (1)** powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, iż podejmując czynności opisane w punkcie III części dyspozytywnej wyroku, A. w. działał w celu uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W., w sytuacji gdy:

a) rozporządzenia te zostały dokonane przed wydaniem wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie VI Wydział Cywilny z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie pod sygn. akt VI C 1883/13 i nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 maja 2014 roku wydanym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie pod sygn. akt VI Nc-e 659675/24;

b) powyższe tytuły egzekucyjne dotyczą – co do wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie VI Wydział Cywilny z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie pod sygn. akt VI C 1883/13 okresu od sierpnia 2011 roku do listopada 2012 roku, natomiast co do nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 maja 2014 roku wydanym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie pod sygn. akt VI Nc-e 659675/14 okresu od grudnia 2012 roku do maja 2013 roku, czyli w znacznej mierze czasu po rozporządzeniu przez oskarżonego prawami majątkowymi, a co za tym idzie oskarżony nie był w momencie zbywania majątku w tym zakresie zobowiązany wobec wierzyciela;

c) jedynie co do objętego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie VI Wydział Cywilny z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie pod sygn. akt VI C 1883/13 okresu od sierpnia 2011 roku do marca 2012 roku oskarżony był dłużnikiem Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. jego zadłużenie za ten okres wyniosło 13.809,20 zł, a z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania wynika, iż w drodze postępowania egzekucyjnego z zajętych ruchomości wyegzekwowano na rzecz wierzyciela kwotę 18.235,24 zł, a co za tym idzie rozporządzenie mieniem przez oskarżonego nie doprowadziło do pokrzywdzenia wierzyciela;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż podejmując czynności opisane w punkcie III części dyspozytywnej wyroku, A. w. działał w celu uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W., w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka A. W. (2) wynika, iż sprzedaż nieruchomości stanowiła część postępowania restrukturyzacyjnego i miała na celu zaspokojenie innego wierzyciela oskarżonego, mianowicie banku, a ewentualne zbycie tych składników majątku przez wierzyciela w drodze postępowania egzekucyjnego, z uwagi na pierwszeństwo wierzyciela hipotetycznego i fakt, że wysokość zadłużenia hipotetycznego znacznie przewyższała wartość nieruchomości, nie doprowadziłyby nawet w najmniejszym stopniu do zaspokojenia wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W.;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, iż z faktu zbycia nieruchomości na krótko po wydaniu przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego toczącego się w sprawie pod sygn. akt (...), wynika, iż oskarżony działał w zamiarze, aby R. G. (2) po uprawomocnieniu się rzeczonoego postanowienia miał pełne prawo rozporządzić przedmiotową nieruchomością;

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających istotny wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, iż rozporządzenie, do którego doszło pomiędzy R. G. (2), Spółką (...) LTD, reprezentowaną przez A. W. (1) było nieuzasadnione ekonomicznie mając na uwadze wartość nieruchomości stanowiącej przedmiot czynności, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w sytuacji gdy sąd błędnie przyjmuje jej wartość oszacowaną przed wielu laty na kwotę 1.947.355 zł, a ze złożonego do akt sprawy prywatnego operatu szacunkowego, wykonanego przez niezależnego rzeczoznawcę wynika, iż faktyczna wartość nieruchomości w dacie zbycia to 492.234 zł.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego A. W. (1) od zarzucanych mu czynów;

ewentualnie:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla warszawy-Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację obrońcy oskarżonego A. W. (1) pełnomocnik pokrzywdzonego (...)S.A. wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. G., oskarżonego R. G. (2) oraz jego obrońcy, nie zasługiwały na uwzględnienie. Natomiast apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego A. W. (1), w części zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało zmianą opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt III zaskarżonego wyroku.

Na wstępie wskazać należy, iż tytuł egzekucyjny dotyczący nakazu zapłaty z dnia 30 maja 2014 roku wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie pod sygn. akt VI Nc 659675/14 dotyczył wierzytelności z okresu od grudnia 2012 roku do maja 2013 roku. Zatem w momencie rozporządzenia (do marca 2012.) ruchomościami przez oskarżonego nie istniały jeszcze powyższe wierzytelności, do których udaremnienia zaspokojenia mógłby dążyć A. W. (1) tym czynem. Tym samym nie można uznać, iż oskarżony działał w tym zakresie z pokrzywdzeniem wierzycieli. Dlatego też, co do oskarżonego A. W. (1) niezbędnym było dokonanie zmiany opisu czynu w pkt III w tej kwestii.

Mając na uwadze, że zarzuty zawarte w apelacji osobistej oskarżonego R. G. (2) oraz apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego są tożsame, Sąd Okręgowy postanowił omówić je łącznie.

Zarzut sformułowany w pkt 1 apelacji jest niezasadny. Stanowi on wyraz polemiki z ustaleniami Sądu meriti i jest li tylko subiektywnym przekonaniem skarżących, że oskarżony winien być od czynu uniewinniony, z czym zgodzić się przecież nie sposób. Wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., to wątpliwości sądu, a nie strony procesowej, wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów, stanowiących podstawę ustaleń faktycznych. Podkreślić należy, że wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą do nich natomiast wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc, który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który wiarygodny nie jest. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom logiki i doświadczenia życiowego i w zgodzie z przepisem art. 410 k.p.k., a ustalenia te są stanowcze – jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k.

Czysto polemiczny jest także zarzut z pkt 2 apelacji, gdzie skarżący przytaczając zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku fragmenty dotyczące się oceny wyjaśnień oskarżonego dokonanej przez Sąd I instancji, nie zgadzają się z taką oceną i dokonują swojej oceny depozycji oskarżonego złożonych w toku postępowania. Wbrew bowiem wywodom skarżących, ocena wartości zgromadzonych w sprawie dowodów, została dokonana przez Sąd meriti zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym i jako taka, korzysta z ochrony art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszo instancyjnym, zaś w uzasadnieniu skarżonego wyroku opisał w sposób szczegółowy jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. W szczególności Sąd Rejonowy wskazał, że oparł swoje rozstrzygnięcie na zeznaniach świadka J. S., A. W. (2), J. W., których zeznania odnosiły się do okoliczności związanych z długami, jak również T. S., który to przedstawił znane mu okoliczności związane z prowadzonymi egzekucjami wobec oskarżonego. Niewątpliwie brak jest powodów do zakwestionowania zeznań tych świadków, jako spójnych i znajdujących potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji w aktach przedmiotowej sprawy. Powyższe rozważania poczynione przez Sąd meriti przemawiają za uznaniem, iż dokonał on oceny dowodów stosownie do treści

art. 7 k.p.k., jak również zgodnie z wyrażoną w art. 4 k.p.k. zasadą obiektywizmu zgodnie, z którą sąd badał zarówno okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zarzutów tych więc nie można potraktować inaczej, jak tylko jako nieuzasadnioną polemikę.

Stwierdzić należy, że art. 300 § 2 k.k. obejmuje swoim zakresem działania dłużnika o jakich mowa w tym przepisie, a które mają na celu udaremnienie wykonania orzeczenia Sądu lub innego organu państwowego i które prowadzą do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela tegoż dłużnika. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy wynika, że przed dokonaniem w dniu 30 kwietnia 2015 roku przez oskarżonego czynności polegających na zbyciu nieruchomości położonej w miejscowości Ł. przy ul. (...), miał on pełną świadomość istnienia tytułów wykonawczych skierowanych przeciwko jego osobie w postaci postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 23 października 2008 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 697/06, a także wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 04 października 2005 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III C 2462/04. Ponadto oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że wobec jego osoby toczy się postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie w sprawie o sygn.(...), w którym jako wierzyciele występowali E. G. oraz (...) S.A. w W.. Co prawda powyższe postępowanie zostało umorzone z powodu nie odbycia się licytacji nieruchomości w 2014 roku i 2015 roku, jednakże nie można uznać, że wierzyciele E. G. oraz (...) S.A. nie zamierzali poprzestać na uzyskaniu zaspokojenia swoich wierzytelności z w/w nieruchomości. Niewątpliwie wierzyciele mogli złożyć ponowny wniosek o przeprowadzenie egzekucji z w/w nieruchomości, gdyż była to jedyna szansa na zaspokojenie wierzytelności przysługującej pokrzywdzonym od oskarżonego R. G. (2). W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 985 § 1 k.p.c. skierowanie wniosku o przeprowadzenie nowej egzekucji mogło mieć miejsce dopiero po upływie 6 miesięcy od daty drugiej zakończonej fiaskiem licytacji. Rzecz jednak w tym, że owo zbycie było tak wykonane, wybrano taką formę aktu notarialnego i takie warunki umowy, że w istocie jego celem było (gdyż innego celu nie sposób się dopatrzeć) pokrzywdzenie wierzycieli. Faktem jest, że proces cywilny w zakresie postępowania egzekucyjnego daje dłużnikowi okres wytchnienia od egzekucji z nieruchomości (art. 985 KC) ale przecież nie pozwala to uregulowanie na wykorzystanie tego czasu na ucieczkę spod egzekucji poprzez wymyślną umowę notarialną (dodajmy, że przecież stwierdzono w procesie jej nieważność). Owo „wytchnienie” z art. 985 Kc to li tylko czas dla dłużnika, by sam względem swej nieruchomości mógł tak zadziałać na rynku, by wierzycieli zaspokoić a nie krzywdzić. Ponadto z zeznań Komornika Sądowego T. S. wynika, że po drugiej licytacji i umorzeniu postępowania egzekucyjnego toczącego się w sprawie o sygn. (...), oskarżony zabiegał u niego o uzyskanie wzmianki o tym, że postanowienie o umorzeniu egzekucji jest prawomocne. Zeznania świadka potwierdza wniosek złożony przez oskarżonego w dniu 29 kwietnia 2015 roku (k. 1166). Oskarżony, mając przecież świadomość powyższego w dniu 30 kwietnia 2015 r. przeniósł na mocy umowy darowizny jedyny składnik swojego majątku z którego wierzyciele wskazani w tym nakazie zapłaty, tj. E. G. oraz (...) S.A. w W., mogliby zaspokoić swoje istniejące względem niego roszczenia.

Zgodzić się również należy z Sądem Rejonowym, że wątpliwym pozostaje cel wskazany w akcie notarialnym z dnia 30 kwietnia 2015 roku, którym to oskarżony R. G. (2) przeniósł własność nieruchomości na rzecz (...) LTD w H., tj. chęć zwolnienia się ze zobowiązania wobec A. W. (1) z tytułu umowy pożyczki z dnia 17 lipca 2008 roku. Wskazać należy, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że oskarżony w żaden sposób nie informował wierzycieli o istnieniu wskazanego wyżej zobowiązania wobec A. W. (1). Ponadto wątpliwym pozostaje fakt, że w dniu 30 kwietnia 2015 roku na rzecz oskarżonego została ustanowiona dożywotnia służebność mieszkania za kwotę 100 zł miesięcznie. Oskarżony mimo zbycia prawa własności nieruchomości, poprzez ustanowienie na niej służebności mieszkania na swoją rzecz, zabezpieczył tym sposobem uprawnienie do bezpłatnego i swobodnego korzystania z całej nieruchomości. Niewątpliwie ustanowienie powyższego zapisu w sposób istotny ograniczało możliwość zbycia tej nieruchomości. Jak wyżej napisano taka dziwaczna umowa miała na celi tylko i wyłącznie pokrzywdzenie wierzycieli wskazanych w opisie czynu.

Działanie oskarżonego na kanwie prawidłowo ustalonych przez Sąd meriti faktów, jest wręcz klasycznym przykładem czynu kwalifikowanego z art. 300 § 2 k.k. Skarżący formułując powyższe zarzuty, przy tym zdają się w ogóle nie dostrzegać prawidłowego wskazania przez Sąd Rejonowy, opartego na poglądzie wyrażonym przez Sąd Najwyższy,

że przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. można się dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej. Wystarczające jest więc, by składniki majątku były zagrożone zajęciem, jeżeli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć. Taka zaś sytuacja, bez wątpliwości, miała miejsce w sprawie niniejszej.

Tym samym Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w zakresie nawiązującym do rzeczonych okoliczności.

Mając na uwadze, że środek odwoławczy został wniesiony na korzyść oskarżonego, Sąd Okręgowy za zasadne uznał również odniesienie się do wymierzonej kary z urzędu. W ocenie Sądu II instancji, nie nosi ona cech rażącej niewspółmierności, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na jej wymiar, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (tak: orzeczenie Sądu Najwyższego III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, z. 3, s. 64).

Z całą mocą należy stwierdzić, iż po wzięciu pod uwagę wszelkich okoliczności sprawy, kara wymierzona oskarżonemu przez Sąd I instancji nie nosi w ogóle znamion surowości, a już z całą pewnością znamienia rażącej niewspółmiernej surowości, a tylko taka konstatacja upoważniałaby Sąd Odwoławczy do jej korekty.

Przechodząc do zarzutów zawartych w apelacji oskarżonego A. W. (1) odnośnie błędu w ustaleniach faktycznych, podnieść należy, że po za tym, który skutkował zmianą opisu czynu w pkt III zaskarżonego wyroku co do oskarżonego, pozostałe zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść jedynie wypada, iż błąd w ustaleniach faktycznych może stanowić konsekwencję błędu, bądź błędów natury proceduralnej jakiego miałyby się dopuścić Sąd meriti. Tylko bowiem taki błąd, bądź błędy, popełnione przy ocenie materiału dowodowego traktowanego jako całość, ewentualnie przy ocenie poszczególnego dowodu, mogą w konsekwencji doprowadzić do błędu co do faktów. Brak wykazania w argumentacji i rozumowaniu Sądu błędów proceduralnych i powoływanie się wyłącznie na błąd co do faktów, stanowi jedynie odmienną ocenę materiału dowodowego.

Jak podniósł Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 02 grudnia 2014 r. II AKa 315/14 – „istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności lub niezgodności z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów Sąd I instancji (LEX nr 1649353).

Zdaniem Sądu Okręgowego taki właśnie stan ma miejsce w sprawie niniejszej. Otóż skarżący bez jakiegokolwiek wykazania proceduralnych błędów Sądu Rejonowego co do oceny materiału dowodowego, dokonuje własnej, selektywnej oceny poszczególnych dowodów wyciągając wnioski korzystne dla oskarżonego. Wnioski te jednak nie znajdują żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym ocenianym jako całość.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje bowiem wnioski jakie po analizie materiału dowodowego wyciągnął Sąd Rejonowy w odniesieniu do kwestii sprawstwa oskarżonego A. W. (1). Wywody Sądu Rejonowego są logiczne, opierają się zarówno na dowodach korzystnych jak również niekorzystnych dla oskarżonego. Analiza materiału dowodowego jakiej dokonał Sąd Rejonowy jest pełna i rzetelna.

Sąd Rejonowy wskazał na jakich dowodach oparł się wydając wyrok, które z dowodów uznał za wiarygodne, a którym wiarygodności odmówił i dlaczego to uczynił. Ze słusznie uznanych za wiarygodne dowodów wyciągnął prawidłowe i logiczne wnioski (z wyżej wskazanym wyjątkiem).

Ze zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy materiału dowodowego wynika, że od drugiej połowy 2011 roku oskarżony zaprzestał całkowitego ponoszenia należności z tytułu opłat za lokale nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej. Ponadto nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, iż pomiędzy oskarżonym, a J. S. w marcu 2012 roku doszło do zawarcia umowy sprzedaży sprzętu komputerowego, sprzętu gospodarstwa domowego oraz sprzętu fotograficznego. Nota bene w maju i czerwcu 2013 roku pomiędzy A. W. (1), a (...) sp. z o.o. doszło do zawarcia umów sprzedaży lokali mieszkalnych nr (...) położonych w budynku przy ul. (...) w W.. Jednakże z kwot uzyskanych w wyniku powyższych transakcji, oskarżony w żaden sposób nie uregulował zaległości wobec Wspólnoty Mieszkaniowej. W rezultacie celem wyegzekwowania od oskarżonego zaległych opłat z tytułu utrzymania nieruchomości od sierpnia 2011 roku, Wspólnota Mieszkaniowa wystąpiła na drogę sądową, co skutkowało wydaniem tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 stycznia 2014 roku.

Przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k. jest przestępstwem materialnym. Jego istota uzależniona jest od skutku w postaci udaremnienia bądź utrudnienia zaspokojenia roszczeń wierzyciela. Można je popełnić jedynie umyślnie, przy czym należy do kategorii przestępstw zwanych kierunkowymi. Ustawa wymaga, ażeby zachowanie się sprawcy było ukierunkowane na określony cel; tym celem musi być udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego to uniemożliwienie jego egzekucji w trybie i czasie przewidzianym przez właściwe przepisy. Zachowanie się sprawcy tego przestępstwa może przybrać różne formy i polegać na usunięciu, ukryciu, zbyciu, darowaniu, zniszczeniu, rzeczywistym lub pozornym obciążeniu albo uszkodzeniu składników swego majątku. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że warunkiem karalności na podstawie art. 300 § 2 k.k. jest istnienie roszczenia wierzyciela oraz świadomość sprawcy, że wierzyciel przystąpił lub ma poważny zamiar, w ten czy inny sposób ujawniony, przystąpić do egzekucji tego roszczenia. Nie jest natomiast takim warunkiem istnienie samego orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, którego wykonanie dłużnik zamierza udaremnąć. Przedmiotem przestępnych zabiegów dłużnika może być zarówno orzeczenie już zapadłe, jak i orzeczenie, które ma dopiero. Wynika to stąd, że przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k. dotyczy również mienia „zagrożonego” zajęciem. Przestępstwa z tego artykułu można się zatem dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie, kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej. Nie musi zatem w takim przypadku istnieć orzeczenie organu sądowego, zaś składniki majątku są zagrożone zajęciem, jeśli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć. Niewątpliwie oskarżony A. W. (1) miał świadomość istniejących roszczeń z tytułu niewuiszczania opłat na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej, a tym samym zdawał sobie sprawę, że jego składniki majątku są zagrożone zajęciem.

Tym samym oskarżony swoim działaniem dopuścił się popełnienia czynów z art. 300 § 2 k.k.

Mając na uwadze powyższe, zgodzić się zatem należy z Sądem I instancji, iż w/w umowy miały na celu zabezpieczenie majątku oskarżonego przed nieuniknioną egzekucją prowadzoną przez Komornika Sądowego A. G. w sprawie (...), prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego w postaci w/w wyroku. Świadczy o tym fakt, iż w dniu 08 lipca 2015 roku J. S. przeniosła własność ruchomości będących przedmiotem umów z marca 2012 roku na spółkę (...) sp. z o.o., reprezentowaną przez P. T.. W składanych zeznaniach świadek P. T. przyznał, że znał oskarżonego i to za jego namową zdecydował się wejść do zarządu powyższej spółki. Jednakże zaznaczył, że nie miał jakiegokolwiek wiedzy odnośnie prowadzonych postępowań egzekucyjnych toczących się wobec A. W. (1), jak również relacji łączącej oskarżonego z J. S.. Zatem słusznie wskazał Sąd I instancji, iż mimo formalnego wyzbycia się ruchomości przez oskarżonego, to i tak posiadał on kontrolę nad tymi rzeczami.

Natomiast odnosząc się do sprzedaży przez oskarżonego nieruchomości w maju i czerwcu 2013 roku wskazać należy, że dług oskarżonego A. W. (1) wobec Wspólnoty Mieszkaniowej z tytułu samych opłat do których był zobowiązany

jako właściciel lokali nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. osiągnął kwotę 75.000 zł. Mimo tych okoliczności, z zeznań P. P. wynika, że oskarżony w żaden sposób nie próbował wyjaśnić ze Wspólnotą Mieszkaniową kwestii ciężącego na nim zadłużenia, jak również sposobu jego spłaty. Ponadto oskarżony nie poinformował o zadłużeniu przedstawicieli spółki (...), nabywcy zadłużonych lokali, co potwierdził w składanych zeznaniach świadek A. W. (2) oraz P. P.. Nota bene z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy, zwłaszcza ujawnionych pokwitowań, wynika, że oskarżony z tytułu sprzedaży mieszkań, jeszcze w 2013 roku otrzymał w gotówce 500.000 zł.

W zakresie czynu wspólnego obu oskarżonych ponownie zważyć należy, że do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) doszło w bardzo krótkim okresie od dnia wydania przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego toczącego się w sprawie (...).

Ponadto cena za jaką oskarżony R. G. (2) zbył nieruchomość w Ł. znacząco odbiegała od ceny rynkowej tej nieruchomości. Nieruchomość ta została bowiem zbyta rzekomo celem uregulowania wierzytelności wynoszącej niespełna 500 000 zł. Natomiast w prowadzonych postępowaniach egzekucyjnych komornik szacował wartość tej nieruchomości na blisko 2 mln złotych. Również wartość rynkowa nieruchomości wynikająca z operatu szacunkowego sporządzonego w dniu 24 czerwca 2016 roku, uwzględniającego wartość nieruchomości na dzień 30 kwietnia 2015 roku, została oszacowana na kwotę bagatela 723 500 zł. Dopiero rzekome ustanowienie służebności na nieruchomości skutkowało znacznym zmniejszeniem wartości tej nieruchomości, co zostało odzwierciedlone w operacie szacunkowym z dnia 24 czerwca 2016 roku poprzez oszacowanie jej na kwotę 492 234 zł. Także ustanowienie na nieruchomości ograniczonego prawa rzeczowego w postaci odpłatnej dożywotniej służebności mieszkania polegającej na prawie oskarżonego R. G. (2) do zamieszkiwania i korzystania z całego budynku mieszkalnego, jednoznacznie potwierdza, że umowa przeniesienia własności nieruchomości została zawarta w celu uniknięcia egzekucji z nieruchomości.

Podnieść również należy, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy wynika, że oskarżony A. W. (1) doskonale zdawał sobie sprawę, że przeniesienie własności tej nieruchomości miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli R. G. (2), gdyż poza nieruchomością w Ł., ten nie miał innego majątku.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności związane z zawarciem umowy przeniesienia własności nieruchomości, uznać należy, że Sąd I instancji w sposób wnikliwy przeanalizował zgromadzony materiał dowodowy w sprawie i wyciągnął z niego wnioski logiczne, zgodne ze swoją wiedzą i doświadczeniem życiowym.

Sąd odwoławczy aprobuje również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kary - orzeczonej wobec oskarżonego za przypisane mu czyny. Sąd I instancji przy wymiarze kary prawidłowo zastosował dyrektywy określone w art. 53 k.k., w tym w szczególności właściwie wskazał i uwzględnił okoliczności obciążające i łagodzące.

Kara wymierzona oskarżonemu, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wyjaśnił, co skłoniło go do orzeczenia kary w takim właśnie wymiarze, wskazał jakie okoliczności wziął pod uwagę przy wymiarze kary oskarżonemu, zaś Sąd Okręgowy podziela powyższą argumentację.

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. G. w części dotyczącej kary oraz mając na uwadze treść art. 447 § 1 k.p.k. koniecznym jest odniesienie się do wymierzonych oskarżonym kar. W tym zakresie, w pierwszym rzędzie, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził dowody mające swe znaczenie dla wymiaru kary.

Wymierzając kary, jak to wynika z pisemnych motywów wyroku, Sąd Rejonowy miał na uwadze tak okoliczności łagodzące jak i obciążające, a kierując się dyrektywami ich wymiaru zachował właściwy umiar tak, że wymierzone oskarżonym kary, sposób ukształtowania, jawią się jako słuszne i sprawiedliwe. W tej sytuacji nie można było tak z urzędu jak i rozpoznając apelację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej przyjąć, iż wysokość kar wymierzonych

oskarżonym rażą swą łagodnością. Jednoznacznie stwierdzić należy, iż karom wymierzonym oskarżonym nie można przypisać waloru rażącej niewspółmierności.

Ponadto skarżący dążył do wykazania, że zaniechanie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz oskarżycielki posiłkowej stanowiło uchybienie wymagające korekty Sądu Odwoławczego. Jednakże Sąd II instancji nie podzielił tego stanowiska. Wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że pomimo złożonych wniosków w imieniu pokrzywdzonych (k. 1347-1348, k. 1386), nie było podstaw do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wobec występków przypisanych oskarżonym w postępowaniu karnym. Otóż w przedmiotowej sprawie, wbrew pogładowi skarżącego, uwzględnieniu wniosku o naprawienie szkody, stała na przeszkodzie tzw. klauzula antykumulacyjna zawarta w art. 415 § 1 k.p.k. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 sierpnia 2015 roku, w sprawie II KK 218/15 celem tej regulacji jest wyeliminowanie sytuacji, w której dochodzi do kumulacji rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym i do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów egzekucyjnych, co rodzić może niebezpieczeństwo dwukrotnego dochodzenia naprawienia tej samej szkody. Klauzula antykumulacyjna, o której mowa, znajduje zastosowanie w przypadku tożsamości przedmiotowej i podmiotowej roszczenia stanowiącego przedmiot rozpoznania. Wskazać należy, iż roszczenia cywilne zgłoszone przez pokrzywdzonych zostały skonkretyzowane w wyrokach i postanowieniach opisanych w czynach przypisanych. Zatem nie budzi jakichkolwiek wątpliwości fakt, iż nałożenie na oskarżonych obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. mogłoby skutkować tylko i wyłącznie ponownym orzeczeniu o kwotach co do których istnieją tytuły egzekucyjne i wykonawcze. Ponadto na uwadze należy mieć, iż w chwili obecnej toczy się egzekucja ze świadczenia emerytalnego oskarżonego R. G. (2), a tym samym jego zadłużenie ulega stopniowemu zmniejszeniu. Nota bene z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy wynika, że(...) S.A. w W. w trybie art. 527 k.c. zakwestionowała skuteczność czynności dokonanych w dniu 30 kwietnia 2015 roku pomiędzy oskarżonym R. G. (2), a spółką (...) LTD w H. (W.), jak również oświadczenie o ustanowieniu na nieruchomości położonej w miejscowości D., gmina Ł. dożywotniej służebności mieszkania na rzecz R. G. (2), a w rezultacie w dniu 24 sierpnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt III C 69/16 wydał wyrok uwzględniający powództwo wierzyciela. Dlatego też zasądzenie przez Sąd w tej sprawie takiej samej kwoty z tytułu odszkodowania na rzecz pokrzywdzonej skutkowałoby dwukrotnym orzeczeniem obowiązku zapłacenia tej samej kwoty. Tym samym doszłoby do naruszenia omawianej klauzuli antykumulacyjnej. Końcowo podkreślić należy, iż zakaz wynikający z dyspozycji art. 415 § 1 k.p.k. odnosi się do każdego określonego w ustawie wypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i to niezależnie od tego, czy roszczenie zasądzone w postępowaniu cywilnym zostało skutecznie wyegzekwowane (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2013 roku, II KK 268/12, Lex nr 1313135). Na koniec podkreślić wypada, że ani w ramach wniosku ani apelacji nie wykazano, że pokrzywdzona domaga się innych kwot niż te już zasądzone, jakichś kwot wynikających z pokrzywdzenia tym konkretnym czynem z art. 300 par 2 kk.

Z tych wszystkich względów, Sąd II instancji nie uwzględnił apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, uznając podniesione w niej zarzuty za bezzasadne.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w związku z art. 634 k.p.k., zwalniając oskarżonych i oskarżycielkę posiłkową od obowiązku ich uiszczenia w całości, obciążając nimi Skarb Państwa.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że koszty procesu w zakresie wydatków stron ponoszą strony w zakresie w jakim je wyłożyły w II instancji.